№ 230. Sobota 8. Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Prześwietny konsystorz biskupi w Krakowie otrzymał dodatkowo z kilku parafii tamtejszej dyecezyi 8 zł. $33^1/_2$ c. w. a. na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego, i odesłał te pieniądze naczelnikowi rzeczonego obwodu.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. października.

Ze wszystkich stron naszego kraju dochodzą nas szczegółowe sprawozdania o obchodzie uroczystości imienin Najjaśniejszego Pana tak po miastach obwodowych jako też w siedzibach władz powiatowych. Nie mogąc dla szczupłości kolumn naszych ogłaszać wszystkich w całości, ograniczamy się tu na ogólnej o nich wzmiance zapisując przytem z prawdziwą przyjemnością tylko ten fakt główny, że wszędzie objawiało się przy tej sposobności jednakowe uczucie przywiązania i niezachwianej wierności dla najmiłościwszego Monarchy.

O ostatniem posiedzeniu konferencyi pokojowej z 5. b. m. donosi telegram z Wiednia w *Spener Ztg.*, że pełnomocnicy duńscy mieli poczynić koncesye w kwestyi względem uregulowania granicy i w sprawie finansowej, ale natomiast obstawali przy wykluczeniu spłaty ceł na Sundzie z majątku czynnego, a w końcu przedłożony został ze strony duńskiej nowy projekt ugody. Ten sam telegram donosi także, że p. Balan miał być obecnym na tej konferencyi, ale temu zaprzecza stanowczo *Jener. Kor.*, podając pod dniem 6. b. m. następujące oświadczenie:

„Prawie wszystkie dzienniki tutejsze przynoszą doniesienia o przedmiocie i toku obrad na ostatniem posiedzeniu konferencyi. Zwracamy uwagę na to, że trzeba z największą ostrożnością przyjmować te niedokładne i częstokroć zmyślone tylko wiadomości. Mianowicie tyczy się to także doniesienia o obecności pana Balana którego miano wysłać z Berlina do Wiednia, ażeby się znajdował na ostatniem posiedzeniu konferencyi. Tymczasem nie mógł ten dyplomata pruski być obecnym na konferencyi z tej prostej przyczyny, iż nie przyjechał wcale do Wiednia.“

Konwencya francusko-piemoncka i w Hiszpanii wielkie zrobiła wrażenie. Do *Jen. kor.* piszą z Madrytu, iż Królowa zaraz po odebraniu doniesienia, które poseł hiszpański w Paryżu telegrafem przesłał, własnoręczny list do Ojca św. napisała. Zdaje się jednak, iż gabinet hiszpański nie widzi w konwencyi żadnego powodu do czynnego wystąpienia, zwłaszcza, iż rządowi hiszpańskiemu zależy na dobrem porozumieniu z Francyą, która Hiszpanii w zatargach z Peru i z rządem Chilijskim ważne już oddała przysługi, właściwa zaś doniosłość nowej fazy kwestyi włoskiej dotąd jeszcze oceniona być nie może.

Ojciec św. zwołał w dniu 23. września kolegium kardynałów dla naradzenia się z niem względem polityki, której się teraz trzymać wypada. Większa część członków świętego kollegium oświadczyć się miała przeciwko konwencyi z dnia 15. września, i była za tem, ażeby rząd papiezki gabinetowi paryzkiemu odpowiedział, że Papież pokłada zupełną ufność w innych mocarstwach katolickich a większą jeszcze ufność w opatrzności Boskiej. Przeciwko zdaniu temu wystąpili kardynałowie Antonelli i Sacconi, i udało im się przekonać członków świętego kolegium, iż na teraz najlepiej będzie odroczyć wszelką odpowiedź do poźniejszego czasu. *Jener. Kor. austr.* podając powyższe szczegóły, jako z dobrego źródła pochodzące, za prawdziwość ich jednak nie ręczy.

Cesarzowa Eugenia przybyć miała do Paryża dnia 5. b. m. o godzinie siódmej wieczór. Towarzyszyć jej miał poseł pruski hr. Goltz. Podług dziennika *Patrie* tego samego dnia oczekiwano w Paryżu p. Bismarcka, który 24 godzin w stolicy nadsekwańskiej zabawić miał. — P. Drouin de Lhuys przesełając znaną depeszę do Rzymu, wysłać miał jednocześnie depeszę do Turynu.

Berlingska gazeta z 5. b. m. zaprzecza wiadomości, jakoby pełnomocnicy Danii mieli wystąpić na konferencyi w sposób niezgodny z osnową preliminaryów pokoju, lub też pozostawieni zostali bez instrukcyi z Kopenhagi. W preliminaryach — powiada, nie ma wcale mowy o podziale aktywów. Dopełnienie żądania wniesionego na konferencyi niedozwoliłoby Danii dopełnić nowych zobowiązań finansowych. Pogłoskę jakoby pełnomocnicy duńscy przystali na zasadę podziału aktywów, należy uważać za fałszywą, a może rozszerzenie tej pogłoski jest tylko fortelem, by zwrócić uwagę publiczności na ideę podziału. Nacisk wywierany na Jutlandyę jest nierozsądny. Zdaje się być niepodobnem do uwierzenia — powiada dalej ten dziennik —, ażeby zamierzone uciskanie mieszkańców Jutlandyi miało na celu wywieranie nacisku na rząd duński, zwłaszcza, iż my jesteśmy gotowi wszystkie przyjęte na siebie warunki, i tylko uchylamy się od dotkliwych wymagań, nie zawartych w preliminaryach.

Zgromadzenie związkowe w Frankfurcie rozpoczęło dnia 6. b. m. po trzytygodniowej przerwie znowu swoje posiedzenia. Ważnego nie było nic na tem pierwszem posiedzeniu, Austrya tylko i Prusy przedłożyły wniosek, ażeby zgromadzenie oświadczyło komisarzom cywilnym w Holsztynie i Lauenburgu, że zawarciem umów telegrafowych z Hamburgiem i Lubeką przekroczyli swoje atrybucye wyłącznie administracyjne, i że przeto te umowy są formalnie nie ważne.

Monarchia Austryacka.

(Obchód imienin Najjaś. Pana.) W Stanisławowie odbyła się dnia 4. b. m., po odprawionem na cześć imienin Najjaś. Pana nabożeństwie kościelnem, także w gmachu c. k. rządu obwodowego wzniosła uroczystość, mianowicie sprawiony przez wszystkich urzędników sądu portret Jego c. k. Apostolskiej Mości *Franciszka Józefa I.* w naturalnej wielkości oddawał prezydent sądu z uroczystą, rozrzewniającą przemową całemu sądowi, poczem wszyscy zgromadzeni powitali ten wizerunek trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Wiedeń, 6. października. *(Nowiny dworu.)* Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę *Rainer* udzielał wczoraj przedpołudniem w zastępstwie *Najjaś. Pana* audyencyi osobom prywatnym.

(Reskrypt najwyższy względem siedmiogrodzkiego sejmu krajowego.) Gdy zeszłego roku z powodu zwołania siedmiogrodzkiego sejmu krajowego komisye kilku siedmiogrodzkich komitatów i stolic przedłożyły Jego ces. Mości protesta przeciw legalności tegoż sejmu prosząc oraz o zwołanie innego, czasopismo *Erdelyi Hetilap* ogłasza teraz najwyższy reskrypt nadesłany jako odpowiedź na protest komitatu Maros. Tenże opiewa:

„Przedstawienie komisyi reprezentantów komitatu Maros uchwalone na posiedzeniu d. 28. i 29. maja 1863, a oraz prośbę aby wykonanie najwyższego rozporządzenia względem zwołania siedmiogrodzkiego sejmu krajowego zostało wstrzymane, i aby jak najspieszniej zarządzone było zwołanie sejmu legalnego, Jego ces. Mość raczył odrzucić, a oświadczenia komisyi co do legalności i kompetencyi sejmu krajowego Wielkiego księstwa siedmiogrodzkiego zwołanego na d. 1. lipca 1863 r. uznać jako nieważne i miejsca niemające. W skutek tego najwyższego postanowienia poleca się kr. gubernium aby komisyę komitatu Maros zawiadomiło niezwłocznie o niniejszej odpowiedzi Jego c. k. Apostolskiej Mości na wspomnione przedstawienie. Przyczem z resztą Jego ces. Mość zostaje z najwyższą c. k. i monarszą łaską i t. d.

Nadasdy m. p. *Moldovan* m. p.

Hiszpania.

Madryt, 25. września. *(Rozwiązanie kongresu. — Wiadomości bieżące.)* Przedwczorajsza *Gazeta* urzędowa ogłosiła dekret, który rozwiązuje kongres. Nowe wybory naznaczone są na dzień 22. listopada, a otwarcie Kortezów na dzień 22. grudnia.

Ten sam dziennik urzędowy ogłosił drugi dekret, mocą którego zwrócone być mają wszystkie kary pieniężne, jakie zapłaciły dzienniki polityczne w czasie od 17. czerwca 1857 aż do dnia dzisiejszego. W zasadzie zgadzało się na ten środek także ministerstwo Arrozola Lersundi, ale nie miało czasu, ażeby go przeprowadzić.

Dnia 22. września wypuszczony został na wolność pan Jose Maria Diaz, i minister wojny przesłał drogą telegraficzną potrzebne rozporządzenia, ażeby oznajmiono to jenerałowi Prim i wszystkim jego przez dawne ministerstwo wygnanym przyjaciołom, jenerałom i innym oficerom wszelkich stopni, którym wolno teraz, jeżeli zechcą, powrócić do Madrytu i zamieszkać tam, lub gdziekolwiek im się podoba.

Anglia.

Londyn, 1. października. *(Urzędowy wykaz dochodów państwa)* w roku zeszłym został wczoraj ogłoszony. Dochody w roku zeszłym wynosiły 70,373.944 ft. szt. to jest o 120.438 ft. szt. mniej jak w roku poprzednim. Wpływy z rozmaitych źródeł dochodów były następujące: cła 22,573.000 ft. szt., mniej o 1,198.000 ft. szt., akcyza 19,096.000 ft. szt., więcej o 2,104.000 ft. szt., należytości stemplowe 9,538.000 ft. szt. więcej o 392.000 ft. szt, rozmaite podatki 3,252.000 ft. szt. więcej o 59.000 ft. szt., podatek dochodowy 8,551.000 ft. szt., mniej o 2,054.000 ft. szt.; poczty 3,960.000 ft. szt. więcej o 200.000 ft. szt.; kraje koronne 306.500 ft. szt., więcej o 5000 ft. szt., rozmaite dochody 3,097.444 ft. szt. więcej o 371.562 ft. szt. W ostatnim kwartale zeszłego

roku dochody przyniosły 14.792.489 ft. szt. to jest o 380.985 ft. szt. więcej jak w tym samym okresie poprzedniego roku. *Times* uważa ten rezultat jako bardzo pomyślny. „Nasi ministrowie i prawodawcy pisze ten dziennik mogą teraz z swobodnem sercem używać feryi w pięknej tegorocznej porze jesiennej. Co kolwiek zrobili, lub nie zrobili, lub co jeszcze zrobić mogą, przynajmniej troski w sprawach pieniężnych pozostaną dla nich obce. Dochody kraju odpowiadają jego potrzebom bardziej jak dostatecznie, owszem przewyższają najśmielsze oczekiwania. Wykaz sięgający do 30. września jest nowym dowodem ciągłej pomyślności, która trwa bez przerwy tak, iż się jej już nie dziwimy. Dochody z ostatniego kwartału w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku były o 380.985 większe, i to pomimo znacznej redukcyi ceł i podatku dochodowego.

Francya.

Paryż, 4. października. *„Constitutionel“ o konwencyi francusko-piemonckiej. — Różne wiadomości.)* Constitutionel zamieścił artykuł następujący: „Dziennik jeden turyński donosi, iż mają być otwarte negocyacye dyplomatyczne z Francyą w celu modyfikacyi konwencyi z dnia 15. września w ten sposób, iż przeniesienie stolicy nastąpi dopiero po opuszczeniu Rzymu przez wojska francuskie.“

Wiadomość ta jest mylna. Rząd francuski skłonił się do wejścia w układy o wycofanie wojsk swoich z Rzymu z tego powodu, iż rząd włoski oświadczył, iż ze względów politycznych, strategicznych i administracyjnych postanowił przenieść do Florencyi stolicę Królestwa włoskiego. Postanowienie to było przyczyną stanowczych negocyacyj i warunkiem koniecznym wycofania wojsk francuskich z Rzymu, winno zatem uprzedzić takowe wycofanie, nie zaś dopiero po niem nastąpić.

W Paryżu spodziewają się, że kampania jesienna przeciwko powstańcom w Algieryi skończy się za sześć tygodni. Uspokojenie Algieryi ma być dokonane przed otwarciem ciała prawodawczego. Książę Humbert, królewicz sardyński, bawić ma na dworze francuzkim do dnia 20go b. m., dotąd zaś nie wiadomo, kiedy się dwór do Compiegne przeniesie. — Małżonka i córka ministra skarbu p. Foulda postanowiły przejść na wiarę katolicką.

Dnia 17go b. m. otwarta zostanie droga żelazna łącząca Niceję z Tulonem, Marsylią, Lugdunem i Paryżem, a zatem z całym kontynentem europejskim. Pracują teraz właśnie nad przepysznym wagonem galowym dla Cesarzowej rosyjskiej. Nicea będzie na zimę tem, czem Baden-Baden było przez lato, a spółka miejska dokłada wszelkich starań do ozdobienia miasta. Akcye tej spółki znajdują się po większej części w rękach bogatej szlachty angielskiej i francuzkiej, i właściciele tych zyskują na akcyach, ile ich pobyt zimowy w Nicei kosztować może. Spółka nicejska stoi pod patronatem Cesarza Francuzów, który się nią szczególnie opiekuje.

Do *Independance belge* donoszą z Tunis, iż po opuszczeniu miasta przez eskadry europejskie powstanie na nowo wybuchnie i samemu miastu zagrozi.

Odkryto w Paryżu uorganizowaną bandę żebraków z Niemców i Polaków złożoną, która głównie nachodziła ziomków w Grand Hotel i w innych wielkich hotelach mieszkających, przyczem wyłudzano sumy po 100 i 200 franków. Sąd policyi poprawczej skazał członków tej spółki na więzienie kilku miesięczne i oddał ich na pięć lat pod dozór policyi.

Włochy.

(Ciągłe protestacye przeciwko umowie z d. 15. września. — Różne wiadomości.) Gazeta medyolańska pisze, iż chociaż jeden Lombardczyk znajduje się między ministrami, to jednak całe ministeryum jest tylko ministeryum kompromisów, zwłok i transakcyi i wcale nie odpowiada wymaganiom czasu obecnego, w którym trzebaby zaraz przywrócić zakłóconą spokojność Włoch. Będą się starali o zawiązanie nowych negocyacyi z Francyą względem przeniesienia stolicy, a dla zadowolenia Turynu wystawią się na zwętlenie dobrego porozumienia z tem mocarstwem, i na utratę przychylności Cesarza Napoleona, który nie pochlebne dla Włoch będzie miał wyobrażenie o wolności konstytucyjnej we Włoszech. Mówią o rozwiązaniu parlamentu, a chcą go zwołać w każdym razie do Turynu, gdzie nie może mieć żadnej swobody działania.

Ze wszech stron zaś mnożą się protesta przeciwko konwencyi wrześniowej. Stowarzyszenie w Pisy oświadczyło się na zwyczajnem posiedzeniu przeciwko niemoralnej umowie, zawartej między rządem, który się zowie francuzkim, a rządem, który śmie nazywać się włoskim, gdyż umowa ta byłaby zgubną dla sprawy jedności i niepodległości Włoch. Opłakując ofiary zaburzeń w Turynie, stowarzyszenie rozeszło się przy okrzykach: Rzym lub śmierć! Liguryjskie stowarzyszenie wyborcze przesłało do Rzymu protestacyę przepełnioną obelgami na byłych ministrów i na konwencyę. „Ministeryum zachwiało się i padło we krwi, lecz zostało dzieło jego jako kamień na drodze naszego postępu, jako groźba przeciwko jedności i niepodległości ojczyzny. Groźba ta zaś tem wyraźniej egzystuje, iż nowe ministeryum wcale nie posiada zaufania narodu. Dla tego niechaj naród o sobie myśli i t. p.“ W końcu idzie odezwa do ciągłego oporu.

Dziennik medyolański *Lombardia* potwierdza to co paryzki *Constitionnel* o konwencyi donosi. Przeniesienie stolicy jest warunkiem sine qua non opuszczenia Rzymu przez wojsko francuzkie, a termin dwuroczny liczony będzie dopiero od chwili dokonanego przeniesienia stolicy. „Ministeryum“ mówi *Lombardia* „zostawi parlamentowi oznaczenie tej chwili. Usiłowania Lamarmory, ażeby uzyskać modyfikacyę tego postanowienia, spełzły na niczem.“ Zaś Kolońska gazeta donosi, iż baron Rothschild nie myśli wcale o wzięciu udziału w nowej pożyczce włoskiej, a znow dowodzi, że konwencya z dnia 15. września natrafia na silny opór stronnictwa ruchu.

Przez Bononię udaje się wielu dygnitarzy kościelnych z Francyi i z Belgii do Rzymu. Mówią z pewnością, iż w Rzymie zbierze się wielkie zgromadzenie prałatów francuzkich, hiszpańskich i niemieckich, w celu porozumienia się z stolicą świętą, względem postępowania w obecnych okolicznościach. Z Rzymu zaś piszą, iż wielka tam panuje czynność zwłasza od czasu powrotu księdza Meriele, który ważne przywiózł wiadomości. Zdaje się, iż w kółkach rzymskich największego wpływu mających, postanowiono zająć pozycyę imponującą, na wszelkie wypadki obliczoną, nie uwłaczając jednak umiarkowaniu i przeświadczeniu o własnej sile, które postępowanie stolicy świętej w stanowczych chwilach zawsze cechowały. Wszystkie gadania prasy piemonckiej o niespokojności i zniechęceniu Ojca św. czystą są bajką; Jego Świątobliwość nie okazywał nigdy tyle spokoju umysłowego, jak właśnie w chwili obecnej.

Znany deputowany radykalnej opozycyi Petrucelli della Gattine ogłosił w *Presse* paryskiej list, według którego wątpić można o przyjęciu konwencyi przez parlament turyński. Pan Petrucelli jako jawny członek stronnictwa ruchu, mówi jasno i bez ogródki, iż konwencya odrzucona być powinna i dalszego przebiegu wypadków wyczekiwać trzeba. Dziwi to powszechnie, iż *La Presse* dała się użyć za organ podobnego rozumowania.

Niemcy.

Berlin, 5. września. *(Różne wiadomości.)* Dzienniki półurzędowe pruskie zajmują się teraz gorliwie wewnętrznemi sprawami. Twierdzą, iż stronnictwo postępu ułożyło program, według którego naczelnicy stronnictwa mają mieć zamiar wywołać rozwiązanie izby deputowanych, tudzież nowe wybory, agitacyę wyborczą i ponowne wotum ludu. Gdyby się to nie udało i gdyby rząd pozostał w dotychczasowej pozycyi, w takim razie deputowani należący do stronnictwa postępowego złożyliby wszyscy swoje mandaty, a stronnictwo starałoby się wszelkiemi siłami, ażeby ich na nowo wybrano. Gazeta krzyżowa występuje ostro przeciwko podobnym przebiegom. Dziennik ten kończy artykuł swój temi słowy: Rządy królewskie lub nierząd demagogów — walka musi być w Prusiech przeprowadzona.

Reskryptem ministra spraw wewnętrznych, w *Staatsanzeigerze* zamieszczonym, zniesione zostały ograniczenia przy udzielaniu paszportów morskich.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung donosi, iż pełnomocnik pruski doręczył Królowi Jerzemu greckiemu pismo rządu pruskiego, zawierające uznanie nowego rządu.

Provinzial Correspondenz pisze, iż sejm nie będzie zwołany aż dopiero w połowie grudnia. Landrat Ahlefeld miał długą rozmowę z prezesem rady ministrów p. Bismarkiem. *Prov. Corresp.* pisze, że rozmowa ta wyjaśni postawę Księcia Augustenburgskiego, który częstokroć naprowadzony był na złe drogi, mianowicie co do stosunku swego z Prusami. — Król rozkazał, ażeby w dn. 15. października pogrzebane były zwłoki zmarłego Króla pruskiego w właściwym grobie pod ołtarzem kościoła pokoju w Poczdamie.

Dziennik powyższy pisze, iż zdaje się, że konferencye pokojowe spieszniej teraz postępować będą.

Wielkie mocarstwa niemieckie starają się przekonać Danię wszelkiemi środkami o szczerej swej chęci stanowczego załatwienia sprawy. Dlatego to Prusy wysyłają drugiego pełnomocnika, który się jedynie negocyacyą pokoju zajmować będzie. Stanowcze wystąpienie dwóch wielkich mocarstw zrobiło wielkie wrażenie w Kopenhadze. Rząd duński miał postanowić działać pojednawczo w załatwieniu kwestyi finansowej, spodziewać się można, iż dzieło pokoju wkrótce dokonane będzie.

Negocyacye między Austryą a Prusami w Pradze tak daleko postąpiły, iż obustronni pełnomocnicy udali się do Wiednia i do Berlina dla pozyskania zatwierdzenia zawartych stypulacyj. Negocyacye te doprowadzą zapewne do znakomitego ułatwienia obrotów handlowych między Austryą a związkiem cłowym.

Sztutgarda, 5go października. Minister sprawiedliwości baron Wachter-Splitter przeniesiony został na stan spoczynku. Tymczasowym ministrem sprawiedliwości zamianował Król prezesa rady tajnej Neurata.

Kiel, 5. października. *Kieler Ztg.* donosi, iż w Kielu zamówiono kwatery dla 51 oficerów i 150 koni, zkąd wnoszą, iż główna kwatera do Kielu przeniesiona będzie.

Dania.

Flensburg, 3. października. *(Przeniesienie głównej kwatery armii związkowej.)* Cesarsko-królewska główna kwatera będzie przeniesiona w najbliższych dniach z Goldyngi do Horsens, to jest zaiste dzisiaj najwięcej zajmująca wiadomość jaką ztąd prze-

słać można. Gdy pobyt w Goldyndze był dla wojsk niemieckich tak niemiłym, prawie nieznośnym, jakakolwiek zmiana kwatery była dla nich pożądaną. A tą razą nawet zmiana jest bardzo korzystna. Miasto Horsen jest to bardzo miłe miejsce, mieszkańcy jego są uprzejmi, a nawet uprzedzający. Z drugiej strony przeniesienie głównej kwatery fml. barona Gablenza do tego miasta uważają tu jako dowód, że armia nie ustąpi z Jutlandyi dopóki pokój nie będzie ostatecznie zawarty według życzenia Austryi i Prus. — Główna kwatera najwyższej komendy armii związkowej, która obecnie jest tutaj, ma być według wszelkiego prawdopodobieństwa przeniesiona do Apenrade. Od 30. z. m. panuje tu nadzwyczajne zimno. W nocy z 30. na 1. b. m. był nawet bardzo silny mróz. Nieustający wiatr wschodni zapowiada ostrą jesień.

Ameryka.

(Statystyka ostatnich wyborów na prezydenta.) Korespondent *Timesa* z Nowego Jorku podaje statystykę ostatnich wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1860, aby z niej coś wywnioskować względem wyborów wkrótce nastąpić mających. Z 4,622.170 głosujących we wszystkich trzydziestu trzech Stanach, było 1,857.610 głosów za Lincoln'em, kandydatem republikańskim; 1.365.976 za Douglas'em, kandydatem demokratów Północnych, a 847.953 za Breckenridge'm, kandydatem demokratów Południowych, wreszcie 590.631 za Bell'em, reprezentującym stronnictwo konserwatystów, tak zwanych Wigów amerykańskich. Gdyby więc demokraci nie byli rozdzielili swych głosów, toby prawdopodobnie Lincoln nie mógł się utrzymać. Oderwanie się Południa zmienia naturalnie i liczebny stosunek stronnictw, ale oczywiście na korzyść Lincolna, który się opierał wyłącznie prawie na Północy. W samej rzeczy odtrąciwszy południowe Stany, pozostałoby jeszcze 1.834.995 głosów dla teraźniejszego prezydenta, a dla trzech innych razem tylko 1.566.415; a zatem o ileby można przypuścić, że w ciągu wojny wszyscy wyborcy zostali wierni dawnym swym opiniom i ze stronnictwa w jednostajnym stosunku liczebnie wzrosły lub uszczupliły się, wypadłaby na Północy za Lincolnem większość 200.000 głosów.

Kronika.

Dnia 12. października r. b. o godzinie 11½ odbędzie się w Zakładzie nar. im. Ossolińskich uroczyste doroczne posiedzenie naukowe.

(Samobójstwo.) W Baszni górnej, w obwodzie żółkiewskim, obwiesił się w nocy z 17. na 18. z. m. włościanin tamtejszy Wasyl B. Ze śledztwa pokazało się, że na kilka godzin przedtem kopnął go koń w brzuch, i ze wynikłe z tego nadzwyczajne boleści popchnęły go do samobójstwa.

(Lista gości karlsbadzkich.) Na dniu 1go b. m. wydany został na ten rok ostatni numer karlsbadzkiej listy łazienkowej. W ciągu tegorocznej pory kąpielowej przybyło oprócz zapisanych na liście 7448 partyi o 10.466 osobach, 92 partyi o 96 osobach, których imiona nie były podane w liście; 79 osób było umieszczonych w c. k. łazienkach wojskowych, 145 w szpitalu dla obcych, a 71 w szpitalu izraelickim, nadto bawiło 3942 osób, krótszy czas w Karlsbadzie; zaczem liczba obcych, którzy w tym roku odwiedzili Karlsbad, wynosi w ogóle 13.900 osób.

(Medal dla p. Kwizdy.) Towarzystwo ku ochronie zwierząt w Hamburgu przyznało na ostatniem posiedzeniu swojem aptekarzowi Kwizdzie w Korneuburgu medal towarzystwa za sporządzany przez niego i od wielu lat wypróbowany w swej wielkiej skuteczności proszek dla bydła.

(Zabytek archeologiczny.) Korespondent z Rzymu donosi do „Gazety Warszawskiej" o odkryciu temi czasy ważnego dla archeologii i sztuki starożytnej zabytku. Odkrycie to nastąpiło prostym przypadkiem. P. Righetti bogaty dorobkiewicz, właściciel pałacu zwanego Pio przy placu Campo di Fiori dawniejszem polu Flory, nakazał kopać w dziedzińcu do znacznej głębokości dla odsłonięcia pewnego podziemnego kanału szkodzącego fundamentom budowli. Kopiący natrafili podczas roboty na jakiś nadzwyczaj twardy przedmiot, który prysnął po kilkakrotnem uderzeniu rydlem. Odtrącony odłamek zwrócił uwagę złocistym połyskiem i poznano w nim palec spiżowego posągu. P. Righetti powierzył kierunek dalszego kopania ludziom umiejętnym, i zdołano już odsłonić w większej części prześliczny posąg ze spiżu koryntckiego. Jest to największa znana dotąd spiżowa statua, mająca 10 łokci wysokości; oprócz utraconego palca zachowana tak wybornie, że całe złocenie nie nosi najmniejszego znaku uszkodzenia. Posąg ten zakopany widać umyślnie, gdyż nad nim znajduje się małe murowane sklepienie, przedstawia o ile dotąd z odkrytej części można wnosić Herkulesa, lub raczej w jego postaci jednego z Cesarzów rzymskich, a jak mniema znakomity archeolog p. Visconti, Domiciana. Wiadomo, że po śmierci tego Cesarza senat rzymski rozkazał zniszczyć wszystkie jego posągi, kilka z nich jednak przechowali wierni mu pretorjanie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 7. października. W ciągu ubiegłego tygodnia w handlu jarzynami strączkowemi panowała zupełna cisza, i w większych partyach nic nie zdołano sprzedać. Przyczyną tego jest równie jak dawniej brak popytu, zleceń kupna, i w ogóle wszelkiej spekulacyi, bo nawet opuszczając z cen teraz praktykowanych trudno jest wejść w jakąkolwiek umowę. Dowóz główne z powodu nieurodzaju był nadzwyczaj mały, i dla tego sprzedający mieli prędszy odbyt jak się spodziewali. Gdyby się podniosło agio na srebrze, możnaby groch, bób, soczewicę i hreczkę transportować do Prus, ale teraz wywóz tych artykułów redukuje się prawie do zera. Za *pszenicę* najlepszego gatunku żądają korzec po 5 złr. 20 c. w. a. Zapasy przeszłoroczne są więcej poszukiwane jak tegoroczne. Co do *jęczmienia* przyszło do skutku kilka umów na 2 złr. 80 do 90 c. korzec 145 ℔ wagi, i to narachunek tutejszych browarów. Z wszystkich gatunków zboża *żyto* jest najwięcej poszukiwane, a przyczyną tego ma być nieurodzaj ziemniaków, które w Galicyi ucierpiały bardzo wiele z powodu ciągłych deszczów. Najlepsze gatunki płacono po 3 złr. 15 c. Spodziewają się też, że ceny tego artykułu podniosą się jeszcze bardziej, ponieważ w obec teraźniejszych stósunków nie można przypuszczać aby włościanie, którzy dopóki mogli liczyć na obfity zbiór ziemniaków, poprzestawali na konsumcyi tego artykułu, a jarzyny strączkowe wywozili na targ, mogli w tym roku postępować podobnie. *Owies* mało jest poszukiwany, i handel tym artykułem nie ożywia się wcale. Gatunki 100 ℔ wagi można nabywać po 2 złr. 20 c. w. a. Dawne zapasy zaczynają się wypróżniać. Koleją żelazną prawie nic ztąd nie odchodzi i tylko 706 cet. rzepaku i 462 cet. koniczu wywieziono ztąd do Wrocławia. Z Rzeszowa i Tarnowa wywieziono także kilka pomniejszych partyi rzepaku i koniczu do Prus. Ceny *mąki* pochodzącej z tutejszych młynów parowych nie zmieniają się prawie od czterech tygodni. Ceny te są następujące: 00 najprzedniejsza mąka cesarska cetnar wiedeński 10 złr., mąka królewska 9 złr., mąka sklepowa 8 złr. 30 c., przednia mąka piekarska 7 złr. 30 c., muntowa 6 złr. 10 c., mąka na bułki 5 złr. 10 c., biała mąka poślednia 3 złr. 50 c., najprzedniejsza mąka żytnia 5 złr., pośledniejsza 4 złr., mąka na chleb 3 złr. 60 c., ordynaryjna mąka na chléb 2 złr. 80 c. i kaszka drobna po 10 złr. 50 c. w. a. Koleją żelazną wywieziono ztąd tylko 43 cetn. do Krakowa i 89 cetn. do Rzeszowa. — Przesyłki *spirytusu* powiększyły się znowu w tygodniu ubiegłym, i z tego, co tu zwieziono, było przeznaczone 189 cetn. do Krakowa, 59 cetn. do Bochni, 113 cetn. do Tarnowa, 132 cetn. do Wieliczki. *Wełny* owczej wywieziono 764 cetn. do Bielska, 271 cetn. do Wiednia, 113 cetn. do Staudingu, 558 cetn. do Ołomuńca i 2599 cetn. do Wrocławia. — Niezwykłe rozmiary przybiera wywóz *nafty* i oleju *skalnego*, mianowicie w partyach przeznaczonych do stacyi w Wiedniu. W roku zeszłym wywieziono tego artykułu z Galicyi około 37.000 cetn., w roku bieżącym cyfra ta została już przewyższona o 4000 cetn. Gdyby więcej racyonalnie postępowano przy wydobywaniu nafty, możnaby stosunkowo spodziewać się o wiele pomyślniejszych rezultatów. Bydła *rzeźnego i opasowego* zapowiedziano w tygodniu ubiegłym na stacyach kolei żelaznej 2696 wołów przeznaczonych do wywozu. Z tych 2650 sztuk oddano we Lwowie, a 46 sztuk w Gródku. Transporta *nierogacizny*, mianowicie z Galicyi wschodniej, przybierają coraz większe rozmiary.

Lwów, 7. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (81 ℔) 2 zł. 80 c.; żyta (76 ℔) 1 zł. 52 c.; jęczmienia (62 ℔) 1 zł. 35 c.; owsa (48 ℔) 1 zł. 16 c.; hreczki 1 zł. 77 c.; kartofli 1 zł. 40 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 2½ c., jaglanych 6 c., hreczannych 3 c., funt mąki pszenicznej 5½ c., żytniej 4½ c., masa piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c., wódki 18 stop. 80 c., 15 stop. 36 c., 1 ℔ masła 50 c., smalcu 48 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 zł. 35 c., otłotów 73 c.; sąg drzewa bukowego 12 zł. 60 c., sosnowego 9 zł. 3 c.

Ostatnia poczta.

Berlin, 6. października. Król spodziewany tu jest z powrotem z Baden dnia 14. b. m. z rana. Książę Następca tronu z małżonką i familią udadzą się po odprawieniu na dniu 18. b. m. ceremonii chrztu na dwa miesiące do Nicey. Cesarz rosyjski nie będzie obecnym przy chrzcie.

Berlin, 6. października. Dzisiejsza gazeta krzyżowa donosi za rzecz pewną, że baron Balan odjechał dopiero w środę. — *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: „Potrzebaby, ażeby rządy niemieckie wystąpiły w sposób urzędowy przeciw zabiegom przyjaciół Danii, którzy usiłują zawsze jeszcze przypisywać odwlekanie dzieła pokoju głównym mocarstwom niemieckim, a szczegółowo Prusom.

Frankfurt, 6. paźdz. Podług telegramu wiedeńskiego w *Neue Frankf. Ztg.* miano na posiedzeniu konferencyi ze środy przyjąć zmodyfikowany duński projekt finansowy i ułożyć stanowczo podstawę pokoju, pozostało jeszcze tylko załatwienie kwestyi formalnej. — Ten sam dziennik donosi jeszcze, że układy względem kwestyi celnej toczą się dalej pisemnie.

Dobrze zawiadomiona korespondencya z Kiel w tym samym dzienniku zapewnia wbrew wszelkim odmiennym doniesieniom, że panowie Sommer i Francke wyrazili życzenie, ażeby zostali uwolnieni od swoich funkcyi, i książę Fryderyk miał skłonić się do tego. Korespondencya wyraża życzenie, ażeby książę wybrał sobie doradzców, którzy sprzyjają przyłączeniu Księstw do Prus.

Paryż, 6. października. Pan Bismark przybył wczoraj do Paryża i odjechał do Biarritz, gdzie zabawi 14 dni.

Pays potwierdza, że dotychczasowy francuski poseł w Berlinie, baron Talleyrand obejmie posadę posła francus. w Peterburgu.

La Patrie utrzymuje, że Florencya jeszcze przed końcem lutego zostanie stolicą Włoch.

Ateny, 1. paźdz. Wybór prezydenta zgromadzenia narodowego wypadł znowu według życzenia rządu. Artykuły konstytucyi względem następstwa tronu i rejencyi zostały przyjęte. Przybyli tu Książęta Aumale i Joinville, i przyjmowali odwiedziny admirała i oficerów eskadry francuzkiej.

Konstantynopol, 1. paźdz. Nowy basza jerozolimski przedsięwziął skuteczne środki dla bezpieczeństwa podróżnych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. października.

Hotel George: PP. Ks. Czartoryski Alexan., z Podhajec. — Komarnicki Bol., z Sasowa. — Terlecki Marc., c. k. rotmistrz, z Wiednia.
Hotel europejski: Jendrzejewicz Max., z Śniatyna.
Hotel angielski: Giżycki Leon, z Wołynia. — Żurowski Eug., z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. października.

PP. Augustynowicz Bol., do Kniaża. — Barański Karol, do Chłopczyc. — Fabricius Wład., do Gusztyna. — Krzysztofowicz Deod., do Toustobab. — Kislinger Fran., do Łoziny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329 58	+ 3 0	82.8	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329 30	+ 6.6	69.5	południowy „	„
10. god. wiecz.	328 80	+ 3 9	80.6	połud.-wsch. „	„

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Herr und Madame Denis"**, nowa operetka komiczna w 1 akcie, poprzedzi **„Die Hochzeit beim Laternenschein"**, operetka komiczna w 1 akcie; między temi: **„Eigensinn"**, oder: **„Der Tisch ist gedeckt"**. — Gościnny występ p. Teresy Braunecker-Schafer z Wiednia.

Jutro teatr polski: **„Król Władysław Łokietek"**, czyli: **„Wiśliczanki"**, opera w 3 aktach oryg. wierszem napisana przez L. A. Dmuszewskiego, z muzyką J. Elsnera. W akcie II. będą przedstawione 8 obrazów historycznych.

Kurs lwowski.

Dnia 7. października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	45	5	49½
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	47½	9	65
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	41	1	46
Talar pruski	„ „	1	71	1	76
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	6	74	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	36	78	21
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	23	74	05
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	33	79	05
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	238	75	241	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. października.

	złr.	kr
5% Metaliki	69	95
5% pożyczka narodowa	78	80
Losy z 1860 roku	91	15
Akcye banku wiedeńskiego	770	
„ „ kredytowego	189	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	25
Srebro	116	
Dukat pojedyńczy	5	51

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65 60	65.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78 40	78.50
od kwiet. do paźd. po 5%	78 30	78.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	86.75	87.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	69 80	70.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.80	70 —
dtto. po 4½%	61.75	62 25
dtto. „ 4%	55.—	55.50
dtto. „ 3%	41.25	41.75
dtto. „ 2½%	34.50	37.—
dtto. „ 1%	13.75	13.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	154.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.—	150.—
Przez. do wyl. z r. 1854	86 50	87.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	91 10	91.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.10	93 20
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	81.50	81.70
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64.50	65.50
„ „ „ 4½%	61.—	61.50
„ „ „ 4%	54.—	54.50
„ „ „ 3½%	47.50	48.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	89.50	—.—
Czech	93 50	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	72 50	73 25
Banatu Tem.	70 —	70.50
Kroacyi i Slawonii	74.—	74 50
Galicyi	73.—	73 50
Siedmiogrodu	69.—	69.50
Bukowina	69.50	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.—	71.50
Banat Temesz.	69.25	69.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.25	95.75
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	772.—	773.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.80	181.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	612.—	614.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1901.—	1902.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	203 50	203 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137 —	137 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121 50	121 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	244 —	246 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	240 50	241.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	150.—	155.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450.—	452.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	446.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	279.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	159.25	159 75
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	81.50	82.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	—.—	—.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	93.25	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.85	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	75.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	85.25	85.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.—	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.—	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.—	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.25	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.50	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97 50	97.75

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	123 25	123.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.50	85.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.—
Palfiego „ 40 „ „	24.50	25.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	24.50
St. Genois „ 40 „ „	24.—	24.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18.75
Walsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	98.10	98.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.10	98 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.15	98 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87.10	87 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 —	116 20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.80	45 80
Marsylia za 100 fr.	45 90	45.90
Paryż za 100 fr.	46.—	46 05
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs [illegible].

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.51½	5.52½
dtto. pełnej wagi	5.51½	5.52½
Korona	16.05	16.10
20frankówka	9.33	9.35
Rosyjski imperyał	9.54	9.57
Talar związkowy	1.74	1.74½
Srebro	116.—	116.25

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.